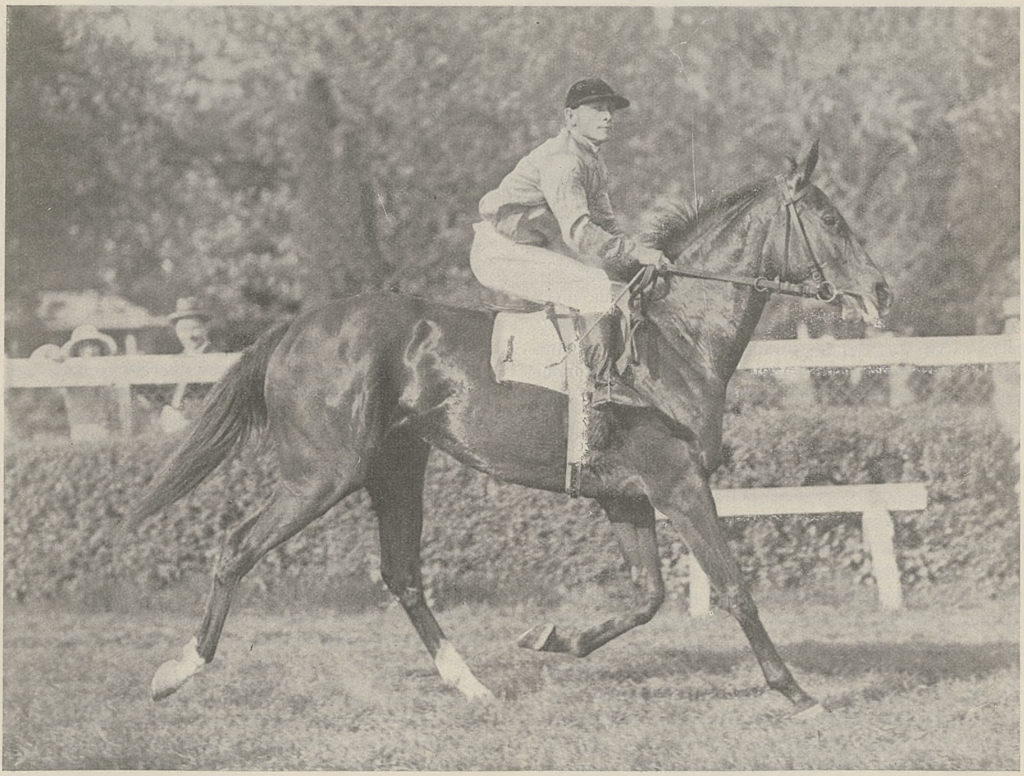
Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok X. **Warszawa, dn. 25 lipca 1931 r.** **Nr. 30**



GRAŻYNA 4 l. klacz gn. (Parachute — Błyskawica po Batory) hod. A. ks. Czartoryskiego, własność p. W. Jaśkiewicza (żok. Sakowicz).

(*Fot.: N. Pełczyński — Warszawa*).

Różnice pomiędzy nadpęciem koni szybkich i stępaków w świetle najnowszych badań.

Dawniej przypisywano kości araba i wogóle kości koni gorącokrwistych szczególną siłę, pomimo mniejszej masy. Kość tych koni porównywano z kością słoniową i przeciwstawiano „twardą i mocną" kość koni ras lekkich, „zbutwiałej i porowatej" kości ras zimnokrwistych. Tymczasem nowsze badania rzucają całkiem inne światło na te sprawy. Rozwój odnośnych poglądów zestawia doskonale *Dr. Helmut Zeddies* w swej ostatniej pracy naukowej p. t.: „Untersuchungen am Metacarpus der Lauf- und Schrittpferde unter besonderer Berücksichtigung der im polarisierten Licht untersuchten fibrillären Knochengrundsubstanz". Berlin, 1930. (Badania nad kością nadpęcinową koni szybkich i stępaków, ze szczególnem uwzględnieniem podstawowej włóknistej substancji kostnej, badanej w świetle spolaryzowanem).

Z pracy tej dowiadujemy się co następuje. Aż do początków bieżącego stulecia, wszelkie możliwe właściwości przedniego nadpęcia u konia, a więc: postawa, obwód, grubość ścian, zwartość i elastyczność struktury kostnej, przebieg i moc odnośnych ścięgien i t. d., były przedmiotem usilnych, od wieków trwających rozważań teoretycznych. W świetle tych rozważań, przypisywano metacarpusowi koni szybkich (lekkich) specjalną gęstość, zwartość i twardość, większą grubość ścian przy mniejszym stosunkowo obwodzie, większą elastyczność i t. d., w przeciwieństwie do gąbczastego i porowatego metacarpusa stępaków (koni ciężkich). Metacarpus koni lekkich szumnie porównywano ze stalą, w przeciwstawieniu do żelaza, z którem porównywano gąbczaste i porowate rzekomo nadpęcie koni ciężkich. Badania zmierzające do ustalenia i wyjaśnienia istotnych różnic, podjęto dopiero w XX w., przyczem ujawniła się gołosłowność dawniejszych, przytoczonych wyżej, hypotez. Inicjatorami wspomnianych badań byli m. i. *S. v. Nathusius, L. Hoffmann, Holdefleiss, Disselhorst, Kraemer, Dettweiler* i i. W badaniach tych analizowano właściwości nadpęcia ze stanowiska chemicznego, fizycznego i histologicznego. Badania chemiczne, prowadzone głównie przez *Heuselera, Hardta, Janninga i Nowakowskiego,* nie wykazały istotnych różnic w chemicznym składzie metacarpusa koni szybkich i stępaków. W szczególności pod względem zawartości wapna i fosforu, które to składniki decydują o stopniu twardości kości, wspomniane różnice nie ujawniły się. Zaznaczyły się jedynie większe wahania pod względem zawartości tłuszczu, jednakże wyłącznie w zależności od stanu odżywienia badanego konia. W badaniach nad fizycznemi własnościami metacarpusa, prowadzonych głównie przez *Heuselera, Hoffmanna, Eickhoffa i Woltera,* uwzględniano zarówno całą kość, jak i substancję kostną. Chodziło głównie o zbadanie twardości i elastyczności, a więc o wytrzymałość na zgniecenie i obciążenie. *Zeddies,* reasumując prace cytowanych autorów, stwierdza, że i te badania nad własnościami fizycznemi, nie wykazały zgodnej przewagi jednej z dwóch porównywanych grup rasowych, a duże wahania indywidualne zaznaczyły się w obrębie obu porównywanych grup końskich. Wreszcie wyniki badań histologicznych nad strukturą substancji kostnej metacarpusa, uzyskane przez *Heuselera, Israela, Kraemera, Dettweilera* i i. były rozbieżne. Jak się wyraża *Zeddies* spostrzeżenia tych autorów były po większej części czysto subjektywne i niepoparte konkretnymi argumentami. Operowali oni pojęciami „porowaty", „gęsty", „luźny" „twardy" i t. d., które zdaniem *Zeddiesa* jako niedokładne i czysto subjektywne, są ze stanowiska naukowego niedopuszczalne. Pozatem, jak wspomniano, poglądy wymienionych autorów na omawiane różnice histologiczne, były rozbieżne. I tak, *Israel* i *Dettweiler* zaprzeczali istnieniu różnic strukturalnych w substancji kostnej metacarpusa koni szybkich i stępaków, natomiast *Heuseler i Kraemer* różnice te podkreślili, stojąc jednakże na odmiennem w swych poglądach stanowisku. *Heuseler* określił substancję kostną koni lekkich jako więcej porowatą aniżeli u koni ciężkich, Kraemer natomiast wręcz odwrotnie.

Ostatnio więc *Zeddies* podjął próbę wyjaśnienia różnic w budowie metacarpusa koni szybkich i stępaków, opierając się przytem w doborze materjału porównawczego, na charakterystyce rasowej i podziale ras końskich według *S. v. Nathusiusa,* który do koni szybkich zaliczał konie typu wierzchowego o małej masie i delikatnej kończynie, a więc konie czystej wzgl. pełnej krwi i wysokiej pół krwi (konie z Beberbeck, trakeny, wschodniopruskie, konie z Graditz, hannowerskie), do grupy pośredniej mocnych koni zaprzęgowych oldenburgi i wschodniofryzy, wreszcie do grupy stępaków, konie ras ciężkich o masywnym tułowiu i grubej kończynie. Otóż *Zeddies* oparł się w swych badaniach na belgach, koniach duńskich, szlezwickich i holsztyńskich, jako na stępakach, na oldenburgach i wschodniofryzach, jako na koniach zaprzęgowych typu pośredniego, wreszcie na folblutach, koniach hannowerskich i wschodniopruskich, jako na koniach szybkich. Pozatem uwzględnił w swej pracy także materjały koni kopalnych. Metodyczna nowość, zastosowana poraz pierwszy w pracy *Zediessa,* polegała na tem, że strukturę kostną badał on mikroskopowo nie tylko, jak to czyniono dotąd, w świetle zwyczajnem, ale że nadto w świetle spolaryzowanem poddał szczególnem badaniom właściwości subtelnej, włóknistej substancji kostnej. Na podstawie tych badań *Zeddies* wykazał, że wnioski *Heuselera* o gąbczastej strukturze kości nadpęcinowej koni lekkich, oparte na stwierdzeniu przez niego u tych koni większej ilości kanali-

---

[1]) W związku z tem pragnę przypomnieć, że w zbitej substancji kostnej przebiega system kanalików, które łącząc się, tworzą na przekroju kości sieć o dosyć dużych oczkach. W kanalikach tych, zwanych kanalikami Haversa, mieszczą się naczynia krwionośne. Kierunek przebiegu kanalików jest w kościach rurowych równoległy do podłużnej osi kości. Zasadnicza substancja zbitej tkanki kostnej jest utworzona z włókien, które łącząc się tworzą wiązki, a w dalszym ciągu blaszki, ułożone w warstwy. Blaszki te, według swego umiejscowienia, dadzą się podzielić na trzy systemy, a miano-

lików Haversa [1]), przypadających na jednostkę powierzchni, były niesłuszne. Na podstawie badań nad włóknistą substancją kostną wykazał mianowicie *Zeddies*, że widoczna na przekroju duża ilość systemów Haversa bynajmniej nie powoduje gąbczastej struktury kostnej, ale że wręcz przeciwnie, przyczynia się do wzmożenia wytrzymałości kości. Badania jego, przeprowadzone z zastosowaniem światła spolaryzowanego, wykazały nadto w szczególności, że nie makrostruktura kostna (obserwowana w świetle zwyczajnem), ale jedynie delikatna włóknista mikrostruktura podstawowej substancji kostnej, może służyć za podstawę do oceny stopnia odporności badanej kości. Otóż jak pisze *Zeddies*, już przedtem *W. Gebhardt* wykazał, że systemy blaszek Haversa o pionowym przebiegu włókien kostnych, należy uważać okrężnie. *Zeddies* zaś na podstawie swych badań stwierdził, że konie szybkie wykazują w włóknistej strukturze tkanki kostnej metacarpusa przewagę systemów Haversa uwłóknionych pionowo, nad systemami o okrężnym (pierścieniowym) przebiegu włókien, podczas gdy w nadpęciu stępaków, zachodzą stosunki odwrotne (przewaga uwłóknienia okrężnego). Wykrycie tych różnic mikrostrukturalnych nastręczyło *Zeddiesowi* pytania następujące: Czy i o ile zachodzi związek pomiędzy sprawnością użytkową koni, a opisanemi różnicami w mikrostrukturze substancji włóknistej? Czy pod względem dobroci (jakości), substancja kostna jednej grupy rasowej przewyższa drugą? Co jest przyczyną tych różnic strukturalnych? Na te, postawione przez siebie pytania, odpowiada *Dr. Helmut Zeddies* co następuje: Dotych-



Karol bar. Rómmel, zwycięzca Gonitwy z płotami (10.000 zł. — 3600 m) z puharem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Stoją po lewej str.: p. A. Tuński, właściciel zwycięzkiego konia (Neva). P. Tuński zajął w tej gonitwie na og. Eimbus 2-gie miejsce. Po prawej. Generał Jarnuszkiewicz i Generał Bałachowicz. W drugim rzędzie od lewej str.: pp. Janusz Stokowski, Władysław Zakrzeński, Prezes T-wa Z. do H. K. w Polsce Michał hr. Komorowski, mjr. Dobrzański, P. Russocki i rtm. Nestorowicz.
(*Fot.: N. Pełczyński — Warszawa*).

jako więcej odporne na różne działania sił, jak n. p. ucisk, ciąg i t. d., aniżeli systemy Haversa o włóknach biegnących

wicie: pierwszy system przedstawiają blaszki, tworzące kilka do kilkunastu pierścieni współśrodkowych dokoła kanalików Haversa. Jest to t. zw. system blaszek Haversa. Przekroje tych systemów stykają się między sobą, jużto przedzielone są drugim systemem blaszek o nieregularnych kierunkach przebiegu tychże. Są t. zw. blaszki interstycjalne, czyli międzysystemowe. Blaszki tego systemu stykają się z trzecim powierzchownym wzgl. dośrodkowym systemem blaszek, którego warstwy przebiegają odpowiednio do powierzchni kości. Jestto t. zw. system zewnętrznych oraz wewnętrznych blaszek głównych.

W związku z wywodami *Zeddiesa* należy pamiętać, że w systemach blaszek Haversa, włókna kostne przebiegają jużto okrężnie t. j. pierścieniowo dokoła kanalików, jużto pionowo, t. j. równolegle do podłużnej osi kanalików. W metacarpusie, jako kości rurowej, podłużna oś kanalików odpowiada podłużnej osi kości. (Przyp. aut. artyk.).

czas stwierdzono i zanotowano w literaturze *(Gebhardt)*, jedynie wzmożoną odporność wiązek kostnych o pionowym przebiegu włókien; na tej podstawie jest się skłonnym przyjmować, że ogólna sprawność kości rurowej, której substancja podstawowa wykazuje przewagę uwłóknienia okrężnego, jest znacznie mniejsza, aniżeli kości, obfitującej we włókna pionowe. Jednakże co się tyczy większej lub mniejszej dobroci nadpęcia jednego względnie drugiego typu, to *Zeddies* jest zdania, że wzmożona odporność metacarpusa, na skutek przewagi pionowego uwłóknienia, dotyczy wyłącznie ściśle określonego rodzaju jego funkcji, a więc, że w odniesieniu do koni szybkich ta wzmożona odporność (sprawność) metacarpusa dotyczy jedynie funkcji, związanej jużto z najszybszym kłusem, jużto w szczególności z galopem i skakaniem przez przeszkody. Natomiast uwłóknienie okrężne (pierścieniowe) jest zdaniem *Zeddiesa* korzystniejsze dla

spełniania innych zadań, jak n. p. przewożenie większych ciężarów i wogóle pokonywanie większych oporów w stępie. Toteż *Zeddies* jest zdania, że nie zachodzą jakieś specjalne różnice, co do bezwzględnej „dobroci" substancji kostnej obu typów, a więc, że nie może być mowy o jakiejś rywalizacji pomiędzy obu formami metacarpusa, w odniesieniu do ich sprawności użytkowej. Stąd jako odpowiedź na pytanie trzecie wniosek, że różnorodna funkcja obu form kości rurowych, jest przyczyną różnej makro i mikrostruktury substancji kostnej nadpęcia koni szybkich i stępaków. Skoro więc konie belgijskie, szlezwickie i duńskie z jednej strony, zaś folbluty, konie wschodniopruskie, hannowerskie z drugiej, przedstawiają pod względem ilościowego ustosunkowania pionowo i okrężnie uwłóknionych systemów, grupy krańcowo przeciwne, podczas gdy oldenburgi i wschodniofryzy zgodnie z ich kierunkiem użytkowym i sposobom zaabsorbowania ich metacarpusa zajmują miejsce niejako pośrednie (z zaliczeniem ich jednakże jeszcze do grupy koni szybkich), to odnośne różnice, zachodzące w mikrostrukturze substancji kostnej nadpęcia, jak również wszystkie inne morfologiczne różnice, dotyczące kształtu i budowy omawianej kości, należy zdaniem *Zeddies'a* kłaść na karb funkcjonalnego przystosowania. A ponieważ konie szybkie i stępaki (w swych czystych, krańcowych formach), pochodzą od dwóch odrębnych typów wyjściowych [2]), przeto należy zdać sobie sprawę, że zarówno odmienny kierunek użytkowy koni obu przeciwnych typów, jak i odmienna u nich mikrostruktura metacarpusa, przedstawiają właściwości tym typom wrodzone.

Dr. Tadeusz Vetulani.

Dział Hodowlany Okręgowej Wystawy Koni w Lublinie.

(Dokończenie).

e) Ogierki i klacze roczne z udowodnionem pochodzeniem (ogierki z dwustronnem).

Minerwa po Don Carlos z Marty, stada Piotrowice nagr. I.

Atak po Geiser z Magdy, stada Mełgiew — nagr. II.

Idylla po Cri de Guerre z Mimozy, stada Mełgiew — nagr. II.

Iłżanka po Orlando z Ciupagi, stada Mełgiew — nagroda III.

Senator po Eden ze Świtezianki, stada Piotrowice — nagroda III.

Mac Mahon po Mainberg z Niedoli, stada Bychawa — nagroda III.

Nawałnica po Nocturnie z Rosy, stada Łańcuchów — nagroda IV.

Rigoletto po Royal Grosvenor z Modelki, stada Bychawa — nagroda IV.

Bożydar po Eden z Syreny I, stada Piotrowice — nagroda IV.

Między temi dziećmi wyróżniała się wykwintem i poprawnością Minerwa, za którą niedaleko szedł Atak i zbliżała się Idylla — reszta to znaki zapytania, którym bardzo trudno coś z przyszłości przepowiedzieć.

f) Championy: za najlepszą sztukę z pośród nagrodzonych pierwszemi nagrodami.

Pierwszy i jedyny championat na tej wystawie otrzymała, opisywana już wyżej, 3 letnia Renia W. hr. Łosia z Piotrowic.

Nagroda ta, oparta na wzorach wystaw angielskich, to, zawsze pełne wspomnień, clou wystawy Lubelskiej, szczególnie cenione sobie przez Hodowców.

Jako osobny oddział należy wyszczególnić klacze i młodzież, wystawione przez Związki Hodowlane mniejszej własności:

1) Klacze matki:

Bajka, Mieczysław Kern z Antonówki — nagr. I.

Tarlanka, Stanisław Przychodni z Tarla — nagr. II.

Baśka, N. N. — nagr. III.

Berta, po Hubertus, wł. W. Paszko — nagr. III.

Bez nazwy, W. Rubaj — nagroda IV.

2) Roczniaki:

Bej po 15 Gazlan, wł. A. Berej z Rudki Kozłowieckiej — nagroda II.

Dahma po 29 Dahoman XVI, wł. W. Zgórka z Modliborzyc — nagroda III.

Bez nazwy po Horoskop, wł. W. Zgórka z Modliborzyc — nagroda III.

Okazów typowej, nieraz pięknej, jak n. p. w ubiegłym roku w Kielcach, gospodarskiej hodowli włościańskiej nie pokazano. Najtypowsza, z podkładem orjentalnym, była Bajka; dodatnio również się przedstawiała prawidłowa, dobrze wychowana klacz Tarlanka o wyraźnem, lipicańskiem pochodzeniu (prawdopodobnie po og. Sirdar Miranda, stacjonowanym swojego czasu w szkole w Kijanach). Sentyment ciągnął do klaczy Dzikiej, niestety, o niedość prawidłowem ustawieniu zadnich nóg. Roczniaki, szczególniej Bej, były należycie wyrośnięte i dobrze wychowane.

Szkoda, że bezmała czterokrotnie liczbowo dominujący na wystawie, dział remontowy pochłonął siłą rzeczy tyle zajęcia, miejsca i czasu, że już ich nie wystarczyło organizatorom, na zawsze tak interesujące i pouczające, defilady nagrodzonych okazów; nie było ich przynajmniej podczas dwuch pierwszych dni.

Z punktu hodowlanego, westchnąć też trzeba z żalem, że tyle nieraz prawdziwie dobrych klaczy, obiecujących, przyszłych matek, powędrowało, z niepowetowaną stratą dla hodowli, jako tylko użytkowe konie dla wojska. Pewno, że trudno się nieraz dziwić hodowcom , że w tych tak ciężkich

---

[2]) Tarpan stepowy (Equus Gmelini Ant.) jako pratyp koni orjentalnych i lekkich europejskich oraz Equus Abeli Ant. jako pratyp koni zimnokrwistych. (Przyp. aut. artyk.).

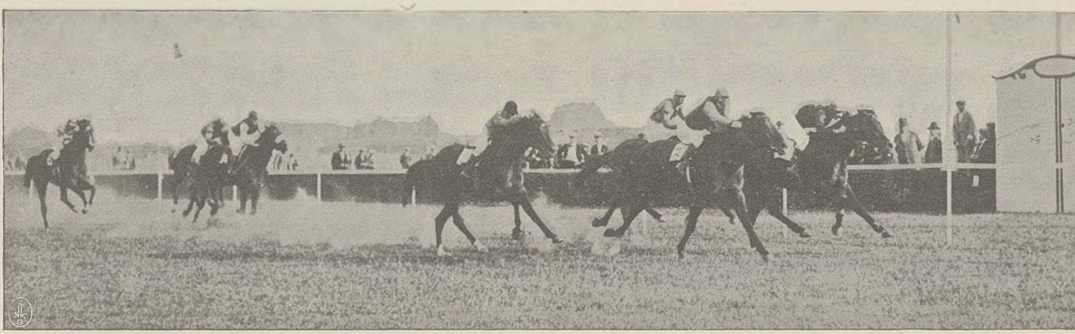
czasach, rezygnują z przyszłych nadziei na korzyść doraźnego zysku, niemniej należy stwierdzić, że jest to gospodarka rabunkowa i na krótką metę.

Wobec zasadniczo wspólnych interesów, tak krajowej hodowli koni, jak władz wojskowych, należałoby w przyszłości, gdy słowo kryzys będzie po za nami, koniecznie starać się zapobiedz marnotrawieniu macierzyństwa klaczy, tego, omal że nie najważniejszego, niczem nie zastąpionego czynnika hodowlanego. Nie przyznawanie nagród w dziale remontowym hodowlanie dodatnim, żeńskim jednostkom, a nawet płacenie, choć w pewnym procentowym odsetku, niższych cen za hodowlane klacze w porównaniu do wałachów, byłyby skutecznym hamulcem i, nieraz zbawiennem, ostrzeżeniem. Płciowość dodatniej jednostki końskiej jest w życiu gospodarczem cennym plusem, w życiu zaś wojskowem nieraz dość znacznym minusem.

Wracając jednak do tematu tego sprawozdania, t. j. do ściśle hodowlanego działu, nasuwa się parę uwag na terenie wystaw w ogólności.

wychowu w pierwszym roku, z zupełnem zaniedbaniem starszych roczników.

I jeszcze jedno: czy nie należałoby ograniczyć prawa wielokrotnego, corocznego nieraz, stawania klaczy do takiejsamej konkurencji? Jak się taka dama uda, to monopolizuje swój oddział na wieloletni okres czasu, — teoretycznie jest niewykluczone, że na lat 11 nawet. Monopol taki miły i wygodny, nie przeczę, dla danego hodowcy, jest wystawowo monotonny a hodowlanie szkodliwy, bo zgóry zniechęca pozostałych wystawców. Czy nie starczyłoby prawo n. p. trzykrotnego pokazania jednej i tej samej klaczy stadnej, to jest mniej więcej jako 5-cio letniej, 10-cio letniej i 15-sto letniej. Podobnej treści przepis należałoby stosować również do ogierów, gdyby się i w tym dziale stosunki tak samo ułożyć miały. Pożądane są w każdym dziale ożywienie i rozwój, a nie zobojętnienie i zastój. Hegemonja wybitnego stada jest naturalną konsekwencją jego poziomu, i pobudza nieraz nawet współzawodnictwo, świecąc, zachęcając dobrym przykładem; poszczególna jednak jednostka nie powinna mieć



Finish w Nagrodzie Kozienic (20.000 zł. — 2100 m) EFUR 3 l. og. c. gn. (Bafur — Elwira) st. „Natalin" bije pod żok. Magdalińskim w walce o szyję Druma, Grażynę, Wagrama, Groma II, Hafisa, Nartę, Hermesa II i Dri Dri.
(Fot.: N. Pełczyński — Warszawa).

Czy, i jaki jest cel dzielenia klaczy na: a) matki stadne od 5 do 16 lat, b) klacze 4-ro i 5-cio letnie? Zatem klacze 5-cio letnie mogą konkurować, albo w jednym, albo w drugim dziale — i c) klacze 3-letnie? Czy nie byłoby celowiej i ściślej skasować ten dział pośredni t. j. b? Klacz 5-cio letnia winna już być matką, bo jeśli nią nie jest, przyszłe jej macierzyństwo jest do pewnego stopnia pod znakiem zapytania. Co do klaczy zaś 3 i 4-o letnich, pewno, że są między niemi uchwytne różnice ale, w takim razie, lepiej by już było, o ile to konieczne, stworzyć dwa oddziały wyłącznie dla młodych, jeszcze nie wyźrebionych klaczy, dzieląc je na 3 i 4-ro letnie.

Pozatem oddział roczniaków również nie wydaje się być bardzo celowym, bo, wiadomo przecież, w co się nieraz zamieniają prymusi i „cudowne dzieci". Taka młodziutka, a jednak poniekąd samodzielna młodzież, jest przytem zawsze najbardziej narażona na wypadki drogowe, infekcje i t. p. A u nas, tak jest powszechna tendencja do intensywnego

możności stałego eliminowania innych.

Poruszenie powyższych zagadnień ogólno wystawowych nie ma bynajmniej na celu jakiejkolwiekbądź krytyki, która byłaby zupełnie nie na miejscu, szczególniej wobec znakomitej organizacji tradycyjnej i niezawodnej w Lublinie, lecz może ono służyć jako temat do dyskusji, zmierzającej do jaknajsłuszniejszego zadośćczynienia ciężko zdobywanym i tak godnym uznania hodowlanym zasługom wystawców.

Pod względem towarzyskim, obecności Pań, zabaw młodzieży—ruch był znikomy. Zato p. prezes A. Budny łączył koła hodowców, wielokrotnie goszcząc licznych ich przedstawicieli z podziwu godną gościnnością w swoich prywatnych apartamentach, oraz Zarząd Związku Hodowców wydał parę oficjalnych, a nie mniej kordjalnych przyjęć.

Zdzisław Pokiewski-Koziełł.

Janów Podlaski, 5 lipiec 1931.

Sprawozdanie z Wystawy Koni w Włocławku

W dniach 26 i 27 czerwca r. b. odbyła się we Włocławku Regjonalna Wystawa Koni, urządzona staraniem Związku Hodowców Szlachetnego Konia Półkrwi w Warszawie.

Dowódca 2-go pułku Szwoleżerów ks. Drucki-Lubecki i dowódca 8 pułku Strzelców Konnych pułk. Müller, za zezwoleniem dowódcy Okręgu Korpusu Generalnego gen. bryg. Pasławskiego, łaskawie użyczyli maneżu, stajen i placu Wystawie. Dzięki tej cennej pomocy, przy szczupłych środkach pieniężnych, jakimi rozporządza Związek, można było przez urządzenie dorocznej Wystawy, choć częściowo, zrealizować plan zaproponowany przez p. Antoniego Budnego i uchwalony jednogłośnie na I-ym Zjeździe Hodowców Koni.

Wielkie rezultaty w Anglji, w dziedzinie hodowli rozmaitych gatunków zwierząt, przypisywać należy częstym wystawom i pokazom. Niejednokrotnie słyszy się, że konie nagrodzone na wystawach nie usprawiedliwiają w użytkowaniu późniejszem, nagród im przyznanych. Celem wystawy jest między innemi zbliżenie producentów z konsumentami, zapoznanie producentów z zadaniami rynku, do którego, radzi nie radzi, hodowcy winni się stosować. Nagradzanie exterieuru i ruchu konia, z uwzględnieniem pochodzenia, ma na celu uchronienie hodowcy od popełnienia błędów, w związku z powziętym kierunkiem hodowlanym i pewnemi nieraz nieusprawiedliwionemi pojęciami i poglądami na własne konie, hodowane li-tylko na użytkowość bez uwzględnienia exterieuru, prawidłowości ruchu i możność zastosowania praktycznego użytkowania. A więc jednostronna hodowla, jak np. amerykańskich kłusaków, doprowadzająca do wytworzenia konia nie odpowiadającego wymogom armji, która używa konia w różnym terenie. Krytycy „exterieurzystów“, sami nie potrafili by konia im przedstawionego opisać i wykazać jego zalet i błędów. Hodowca winien koniecznie skrupulatnie badać dalszą karjerę swoich wychowanków sprzedanych do armji, żeby sprawdzić, czy cnoty usprawiedliwiają exterieur. Dobre stado — jest to stado, za końmi którego jeźdźcy się ubiegają. Wyprodukowanie dzielnego konia „myśliwskiego“ winno być szczytem marzeń hodowcy konia szlachetnego. Jakiej rasy koń jest najlepszy łatwo sprawdzić — należy zawczasu wyznaczyć określone próby dzielności, kto weźmie pierwsze nagrody w wszechstronnem użytkowaniu obroni swoją rasę. Wszelkie rozmowy nieraz gorące na ten temat do rezultatu nie prowadzą — trzeba spróbować.

Na Wystawie Koni w Włocławku, reprezentowanej przez 13 powiatów, wzięło udział w dziale hodowlanym 118 klaczy z źrebiętami, 17 ogierów, w dziale remontowym koni 183 szt.

Uciążliwe obowiązki Sędziów przyjęli łaskawie na siebie w dziale hodowlanym. Przewodniczący p. A. Budny i członkowie pp.: Wł. Nosarzewski i Stefan Jaworowski. W dziale remontowym — Przewodniczący płk. Rozwadowski, płk. Rabiński, maj. Weitzkorn, Tadeusz Nosarzewski, Józef Hutten Czapski i K. Prądzyński.

Komitet Wystawy składał się z następujących osób:

Prezes — Stanisław Kierznowski (jnr.) — Szczepietowo.

Vice-prezesi: Bronisław Walicki — Krześlów, Leopold Jan bar. Kronenberg — Wieniec.

Członkowie: Michał Andrzejewski — Niegibalice. Jerzy Ciechomski — Rutkowice, płk. ks. Drucki-Lubecki d-ca 2 pułku szwoleż., Zygmunt Krzymuski — Wierzbie, płk. W. Müller — d-ca 8 p. strz. kon., Kazimierz Około-Kułak — Siewiersk, Ludwik Orpiszewski — Kłóbka, Bolesław Płoski — Bocheniec, Artur Rutkowski — Szpetal Górny, Mieczysław Rostafiński — Związek Hodowców Konia Szlachetnego — Warszawa.

Sekretarz Komitetu Wystawy — Stanisław Epstein.

Na wystawę przybyli: Dyrektor Departamentu Chowu Koni inż. Jan Grabowski i naczelnik Wydz. Stadnin Państwowych p. Witold Poklewski-Koziełł.

Na wystawę przybyła Bułgarska Komisja Remontowa z pułkownikiem Filipowem na czele, z którą przyjechał inż. Witold Pruski, oraz dwaj goście z Japonji z ramienia Ministerstwa Rolnictwa.

W dziale hodowlanym **złote medale** otrzymały stajnie:

Pp. K. Około-Kułak—Siewiersk i M. Niemojewskiej—Lubstów (przyczem zaznaczyć trzeba, iż ta ostatnia hodowla przedstawiła materjał nie na wysokości poprzednich swoich publicznych występów).

Wielki medal srebrny otrzymała odziedziczona po p. Bolesławie Płoskim zasłużona hodowla — obecnie p. Aleksandra Płoskiego, która jednak niestety nie mogła dać istotnego obrazu swego stanu wobec ciężkich zołzów, które uniemożliwiły przyprowadzenie najlepszych okazów. również **wielkie srebrne medale** otrzymały stajnia Szpetal Górny — A. Rutkowskiego, oraz Mchówek — J. Zaborowskiego (w grupie których klacz „Syrena“ po Państwowym og. 226 Sheraky, pół krwi arabie hodowli Radowieckiej, otrzymała prócz tego najwyższe odznaczenie dla poszczególnych koni champion I).

Małe medale srebrne otrzymali pp.:

Stanisław Godlewski — Luszyn, Ludwik Orpiszewski — Kłóbka, Zygmunt Komecki — Bogusławice.

W dziale remontowym: odznaczała się stara hodowla p. Janusza Chrzanowskiego z Mieczownicy. Hodowlę tę cechuje umiejętny dobór reproduktorów, duże wyrównanie, szlachetność, wyrośnięcie, bardzo umiejętny wychów i doskonały ruch. Są to typowe konie myśliwskie. to też stado Mieczownica zostało nagrodzone najwyższemi odznaczeniami i I-ym championatem. Zasłużył się w tej stawce og. Zameth — anglo-arab szwedzki.

Stado Sokołów p. Aleksandra Płoskiego cechuje głęboki rodowód, wielka szlachetność i dobry wychów. Nic więc dziwnego, że stado to posiada dużo wybitnych jednostek i, gdyby nie zdekompletowanie z powodu panującej

złośliwej zołzy, całość stawki koni zgłoszonych na wystawę byłaby konkurentem stada Mieczownica.

Stado Wierzbie p. Zygmunta Krzymuskiego przedstawiło typ konia remontowego-kawaleryjskiego, wyrośniętego, kościstego i dobrze wyhodowanego.

Stado Szpetal p. Artura Rutkowskiego przedstawia materjał wyrównany po dobrze dziedziczącym się ogierze Veröfeny. Są to konie wierzchowe.

W Trembkach p. Gustawa Janasza og. 109 Dahoman wyrównał typ. Widać, że właściciel umiejętnie prowadzi hodowlę i robi postępy.

W stadzie Warpalice p. Franciszka Gniazdowskiego widać duże zamiłowanie i znajomość rzeczy hodowcy. Tutaj ogier Wawer przekazał dobry typ konia kawaleryjskiego.

Zwracały na siebie uwagę hodowla Goślub młodego i zamiłowanego hodowcy Henryka bar. Maltzana, prowadzona z dużym rozmachem i starannością, oraz hodowla Luszyn p. Stanisława Godlewskiego, której kierownikiem jest dobry hodowca p. Bolesław Ostrowski. Hodowla ta wchodzi na arenę z dobrym materjałem hodowlanym, który odrazu zwraca na siebie uwagę.

Specjalne omówienie należy się hodowli Dobre p. Józefa Czernickiego. Jest to stara i zasłużona hodowla Materjał hodowlany posiada bardzo dużo krwi. Należy jej przeto bardzo starannie dobrać reproduktora, na co wskazuje tegoroczna stawka.

Stado Byszew p. Karola Staweckiego przedstawiło liczną i wyrównaną stawkę koni remontowych. Konie te są za mało suche, co przypisać należy częściowo paszeniu koniczyną w ostatnich miesiącach. Dla hodowli tak nakładowej i starannej wskazany jest jako reproduktor pierwszorzędny ogier.

Na tem kończymy pobieżny opis Wystawy w Włocławku żałując, że nie możemy umieścić, ze względu na ciężką konjunkturę, fotografij wybitnych okazów. W kronice umieszczone zostaną protokuły z działu hodowlanego i remontowego.

E. K. O. W

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Sprawozdanie** z działalności Zarządu Związku Hodowców Szlachetnego Konia Pół krwi w Warszawie za 1930 rok wyszło z druku w formie broszury.

— **Wiadomości Wyścigowych** Nr. 18 wyszedł z druku i zostanie przesłany naszym prenumeratorom.

— **Zawody konne 27 p. a. p.** Dn. 20 i 21 czerwca b. r. urządził 27 p. a. p. we Włodzimierzu, na własnym placu hippicznym, dwudniowe zawody konne, przy współudziale 2 p. s. k. z Hrubieszowa i 3 p. a. p. leg. z Zamościa. Nadzwyczaj miłe i sympatyczne wrażenie zrobił nowourządzony plac hippiczny, z nowemi lożami i trybunami, który w zupełności odpowiada najwybredniejszym wymaganiom, tak pod względem technicznym, jak i estetycznym. Zawdzięcza to pułk swemu nowemu dowódcy p. płk. Lubańskiemu, który wybitnie popiera sport konny na tej kresowej placówce, oraz bardzo ruchliwej sekcji hippicznej pułku.

Na całość programu zawodów złożyły się — w pierwszym dniu:

1) Konkurs podoficerski, 12 przeszkód 1 mtr. wys., 2 mtr. 50 cm. szerok, tempo 300 mtr./min.. Udział brało 13 jeźdźców na 13 koniach.

2. Woltyżerka dla podoficerów i kanonierów pułku.

3) Konkurs oficerski I stopnia, 12 przeszkód 1 mtr. 10 cm. wys., 3 mtr. szerok., tempo 350 mtr./min. Udział brało 18 jeźdźców na 21 koniach.

W drugim dniu zawodów odbyły się:

1) Konkurs oficerski II stopnia, 14 przeszkód 1 mtr 20 cm. wys. i 3 mtr. 50 cm. szerok., tempo 375 mtr./min. Udział brało 16 jeźdźców na 18 koniach.

2) Zawody w jeździe tandemami 27 p. a. p.

3) Konkurs pocieszenia — warunki, jak w konkursie I stopnia. Udział brało 15 jeźdźców na 17 koniach.

4) Na zakończenie programu odbyły się bardzo efektowne popisy baterji zaprzężonej, pod dowództwem por. Bosiackiego.

Pod względem technicznym, organizacja zawodów bez zarzutu. O stopniu przygotowania jeźdźców i koni świadczyła swoboda w pokonywaniu bardzo poważnych przeszkód.

W pamięci uczestników i zaproszonych gości bardzo przyjemnie zapisał się dancing, urządzony w salach kasyna oficerskiego wieczorem pierwszego dnia zawodów, oraz wspólna kolacja zawodników i gospodarzy, która zakończyła ten udany meeting sportowy.

N a g r o d y z d o b y l i.

1) *W konkursie podoficerskim:*

I — ogniomistrz Hejne z 27 p. a. p. na wał. Paragwaj;
II — pluton. Gawda z 3 p. a. p. leg. na kl. Salina;
III — ogniom. Dzikowski z 3 p. a. p. leg. na wał. Otello;

2) *W konkursie oficerskim I stopnia:*

I — por. Burnatowicz z 27 p. a. p. na wał. Poluś;
II — por. Jurkowski 2 p. s. k. na wał. Kruk;
III — rtm. Niemczynowicz z 2 p. s. k. na wał. Hart;
IV — por. Patronowicz z 27 p. a. p. na wał. Rapid;
V — por. Karwowski z 2 p. s. k. na wał. Okop;
VI — por. Trojańczyk z 27 p. a. p. na wał. Piccolo.

3) *W konkursie oficerskim II stopnia:*

I — por. Piesiewicz z 27 p. a. p. na kl. Reszka;
II — por. Jacewicz z 3 p. a. p. leg. na kl. Promienna;
III — por. Sozański z 3 p. a. p. leg. na kl. Milka;
IV — por. Wilkoński z 27 p. a. p. na kl. Łaska;
V — por. Sozański z 3 p. a. p. leg. na kl. Pokusa;
VI — por. Burnatowicz z 27 p. a. p. na wał. Poluś.

4) *W konkursie pocieszenia:*

I — por. Witwicki z 27 p. a. p. na kl. Rena;
II — por. Wilkoński z 27 p. a. p. na kl. Łaska;

III — por. Klir z 3 p. a. p. leg. na kl. Piaczka;
IV — kpt. Mucha z 3 p. a. p. leg. na wał. Łęg;
V — por. Meleszkiewicz z 27 p. a. p. na wał. Nero;
VI — por. Kąkorski z 27 p. a. p. na kl. Rosa.

WYSTAWA W WŁOCŁAWKU.

Protokuł I.

Dnia 25 czerwca 1931 r. Komisja Sędziowska w dziale remontów w składzie i pod przewodnictwem Szefa Wojskowego Zakładu Remontu Koni płk. Rozwadowskiego Feliksa, oraz członków Komisji Sędziowskiej pp: płk. Rabińskiego Stanisława, mjr. Weitzkorna, Tadeusza Nosarzewskiego, przyznała następujące nagrody pieniężne hodowcom na Wystawie we Włocławku w działach:

	W.			
34	Henryk Maltzan	remont	500	
304	Janusz Chrzanowski	„	500	
300	Janusz Chrzanowski	„	500	
	A. K.			
78	Karol Stawecki	„	500	2.000
165	Jerzy Siemiątkowski	„	300	
	W.			
298	Janusz Chrzanowski	„	300	
301	Janusz Chrzanowski	„	300	
17	Zygmunt Krzymuski	„	300	
244	Artur Rutkowski	„	300	
248	Artur Rutkowski	„	300	
274	Stanisław Godlewski	„	300	2.100
	W.			
203	Janusz Chrzanowski	„	200	
295	Janusz Chrzanowski	„	200	
242	Artur Rutkowski	„	200	
247	Artur Rutkowski	„	200	
152	Aleksander Płoski	„	200	
	A. K.			
144	Aleksander Płoski	„	200	
309	Józef Czernicki	„	200	1.400
	W.			
299	Janusz Chrzanowski	„	100	
109	Gustaw Janasz	„	100	
111	Gustaw Janasz	„	100	
89	Karol Stawecki	„	100	
214	Artur Borzewski	„	100	
291	Bronisław Sulimierski	„	100	
15	Zygmunt Krzymuski	„	100	
42	Antoni bar. Ike-Duninowski	„	100	
30	Henryk bar. Maltzan	„	100	900

I Champion za konia rem. Nr. 304 J. Chrzanowski — 400

II Champion za konia rem. Nr. 78 K. Stawecki — 200

Razem zł. 7.000

Protokuł II.

Dnia 25 czerwca 1931 r. Komisja Sędziowska w dziale remontów w składzie osób i pod przewodnictwem Szefa Wojskowego Zakładu Remontu Koni płk. Rozwadowskiego Feliksa i członków Komisji pp: płk. Rabińskiego Stanisława, mjr. lek. wet. Weitzkorna, Tadeusza Nosarzewskiego, Stefana Jaworowskiego, przyznała za grupy remontowe medale następujące:

Złote:

1) Krzymuski Zygmunt za 6 szt. remontów NN. kat. 19—24 wł.
2) Rutkowski Artur „ 6 „ „ NN. kat. 242—247.
3) Chrzanowski Janusz „ 10 „ „ NN. kat. 293 — 295 — 300, 302 — 304 wł.

Srebrne:

1) bar. Maltzan Henryk za 9 szt. rem. NN. kat. 30—35, 37—39 wł.
2) Stawecki Karol „ 12 „ „ NN. „ 78—89 wł.
3) Janasz Gustaw „ 6 „ „ NN. „ 106—111 wł.
4) Gniazdowski Fr. „ 6 „ „ NN. „ 113—118 wł.
5) Siemiątkowski Jerzy „ 6 „ „ NN. „ 146—169.

Bronzowe:

bar. Kronenberg Leopold za 6 szt. remontów NN. kat. 65—70 wł.

Protokuł III.

Komisja złożona z pp.: Kazimierza Prądzyńskiego, Stefana Jaworowskiego, Władysława Nosarzewskiego pod przewodnictwem p. Antoniego Budnego, przyznała w dziale hodowlanym następujące nagrody:

I dział matek:

nagr.	*I*	Nr. 234	kl. Syrena	siwa	lat 6	700	J. Zaborowskiego
nagr.	*II*	Nr. 129	kl. Lukrecja	gn.	„ 8	500	A. Płoskiego
„	„	Nr. 197	kl. Tango	kaszt.	„ 11	500	M. Niemojewskiej
nagr.	*III*	Nr. 53	kl. Wierna	sk. gn.	„ 6	300	K. Około-Kułaka
„	„	Nr. 278	kl. Schagya X,	siwa	„ 15	300	W. Orzeszkowskiego
„	„	Nr. 260	kl. Ozdoba	c. gn.	„ 7	300	S. Godlewskiego
nagr.	*IV*	Nr. 254	kl. Gałka	kaszt.	„ 5	200	A. Rutkowskiego
„	„	Nr. 10	kl. Myszka	siwa	„ 10	200	B. Przegalińskiej
„	„	Nr. 124	kl. Syrena	gniada	„ 13	200	F. Gniazdowskiego
„	„	Nr. 45	kl. Sierota	szp.	„ 5	200	H. Święcickiego
„	„	Nr. 54	źl. Urszula	c. gn.	„ 7	200	K. Około-Kułaka
„	„	Nr. 46	kl. Orda	siwa	„ 8	200	H. Święcickiego
nagr.	*V*	Nr. 103	kl. Maryca	szp.	„ 5	100	G. Janasza
„	„	Nr. 6	kl. Odaliska	b. kaszt.	„ 17	100	Z. Komeckiego
„	„	Nr. 12	kl. Alicja	kaszt.	„ 6	100	B. Przegalińskiej
„	„	Nr. 96	kl. Schagya VII,	gn.	„ 8	100	K. Staweckiego
„	„	Nr. 280	kl. Kamela	siwa	„ 8	100	L. Orpiszewskiego
„	„	Nr. 253	kl. Dewiza	kaszt.	„ 13	100	A. Rutkowskiego
„	„	Nr. 241	kl. Bajka	siwa	„ 10	100	T. Zaremby
„	„	Nr. 125	kl. Narew	sk. gn.	„ 14	100	F. Gniazdowskiego
„	„	Nr. 240	kl Bajaderka	szp.	„ 5	100	T. Zaremby

II dział 3 i 4-letn. klaczy:

nagr.	*I*	Nr. 5	kl. Garsonka	kaszt.	lat 4	400	Z. Komeckiego
nagr.	*II*	Nr. 50	kl. Bajka	sk. gn.	„ 3	300	K. Około-Kułaka
„	„	Nr. 26	kl. Pełka	kaszt.	„ 3	300	A. Jaworowskiego
nagr.	*III*	—	kl. Dulcynea	kaszt.	„ 3	200	A. Płoskiego
„	„	Nr. 251	kl. Irma	sk. gn.	„ 3	200	A. Rutkowskiego
„	„	Nr. 264	kl. Cytra	szp.	„ 3	200	S. Godlewskiego
nagr.	*IV*	Nr. 267	kl. Bronka	gn. der.	„ 4	100	S. Godlewskiego
„	„	Nr. 200	kl. Viola	kaszt.	„ 4	100	M. Niemojewskiej
„	„	Nr. 203	kl. Landratka	kaszt.	„ 3	100	M. Niemojewskiej
„	„	Nr. 290	kl. Faramuszka	m. k.	„ 3	100	B. Sulimierskiego
„	„	Nr. 132	kl. Dżelma	szpak.	„ 3	100	A. Płoskiego
„	„	Nr. 27	kl. Ona bez skazy	gn.	„ 3	100	A. Jaworowskiego

III dział ogiery 3 — 16 lat:

nagr.	*I*	Nr. 135	og. Dalipan	szp.	lat 3	500	A. Płoskiego
nagr.	*II*	Nr. 29	og. Paragraf	kaszt.	„ 3	300	K. Wodzińskiego
„	„	Nr. 25	og. Wir	c. gn.	„ 3	300	Z. Krzymuskiego
nagr.	*III*	Nr. 275	og. Hejnał	siwy	„ 6	200	W. Orzeszkowskiego
„	„	Nr. 136	og. Naczelnik	sk. gn.	„ 3	200	A. Płoskiego

IV dział klacze roczne:

nagr. I Nr. 9 kl. Kokodetka kaszt. lat 1 250 Z. Komeckiego
nagr. II Nr. 8 kl. Kania kaszt. „ 1 150 Z. Komeckiego
nagr. III Nr. 122 kl. Hrabina gn. „ 1 100 F. Gniazdowskiego
nagr. IV Nr. 238 kl. Mańka szp. „ 1 50 T. Zaremby

V dział roczne ogierki:

nagr. I Nr. 7 Kornet gn. lat 1 150 L. J. bar. Kronenberga
nagr. II Nr. 60 Endek kaszt. „ 1 250 Z. Komeckiego
nagr. III Nr. 29 Caruso gn. „ 1 100 H. bar. Maltzana
nagr. IV Nr. 255 Kim kaszt. „ 1 50 A. Rutkowskiego.

VI dział grupy hodowlane.

p. Kazimierz Około-Kułak, *medal mały złoty, za grupę* Nr. Nr. kat. 50, 51, 53, 54, 55;
p. Marja Niemojewska *medal mały złoty,* za grupę Nr. Nr. kat. 196, 197, 198, 200, 203;
p. Aleksander Płoski, *medal wielki srebrny,* za grupę Nr. Nr. kat. 126, 129, za kl. Dulcynę bez numeru i Nr. Nr. 132, 135;
p. Artur Rutkowski, *medal wielki srebrny,* za grupę Nr. Nr. kat. 251, 253, 254, 256, 249;
p. Józef Zaborowski, *medal wielki srebrny,* Nr. Nr. kat.230, 231, 232, 233, 234;
p. Stanisław Godlewski, *medal mały srebrny,* Nr. Nr. kat. 260, 262, 263, 264, 265;
p. Ludwik Orpiszewski, *medal mały srebrny,* Nr. Nr. kat. 280, 282, 284, 285;
p. Zygmunt Komecki, *medal mały srebrny,* Nr. Nr. kat. 5, 6, 7, 8, i 9;
p. Gustaw Janasz, *medal bronzowy,* za grupę Nr. Nr. 101, 102, 103, 104 i 105.
Oprócz tego *medal złoty mały* przyznano klaczy Syrena Nr. kat. 234.

— **Wymiary i waga w dniu 1 lipca 1931 r. przychówku 1930 r. Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach.**

		W centimetrach: wzrost m. stojącej	wzrost m. taśm.	obwód kl. piers.	obwód nadpęcia	Waga w kg.	Różnica między obw. kl. piers. i wzrost. m. stojącej w cent.
1) **Larysz** og. kaszt., (Mah Jong — Cylicja po Fils du Vent)	17.I	155,5	163,5	171	20,5	410	**+15,5**
2) **Lugdun** og. c-gn., (Palü — Dunkierka po Fils du Vent)	14.II	152	157	167	20	358	**+15**
3) **Lutnia** kl. gn., (Villars — Kérdés po Mindegy)	18.II	149,8	157	168	18,5	375	**+18,2**
4) **Lawena** kl. gn., (Fils du Vent — Fala III po Mości Książe)	24.II	151	159	167	19,2	390	**+16**
5) **Libacja** kl. gn., (Mah Jong — Vola po William the Third)	21.III	153	158	165	18,8	371	**+12**
6) **Los** og. kaszt., (Fils du Vent — Fortuna II po Manton)	31.III	151,5	157	165	19	368	**+13,5**
7) **Loterja** kl. gn., (Villars — Habe po Con Amore)	11.IV	154,5	160	161	18,9	347	**+ 6,5**

R. Zoppi.

Kozienice, 13 lipca 1931 roku.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Chepstow,** 11 lipca.
Welsh Oaks, 519 Ł — 2400 mtr., dla 3 l. klaczy.

1. Bacchante, 3 l. kl. sk. gn. (Sansovino — Sacrifice po Symington), Sir H. de Trafford, 52½ kg., ż. J. Childs.
2. Paraguay, 3 l. kl. (po Gay Crusader), Mr. J. B. Leigh, 47¾ kg., ż. K. Gethin.
3. Dusky Sue, 3 l. kl. (po Grand Parade), lord Glanely. 49½ kg., ż. Gordon Richards;

bez miejsca: Sultan Ranee, Quick Rise, Sundress, Spinelly, Kingfisher.

Wygrane o szyję — szyja. Zakłady: 6:4, 25:1, 8:1.

— **Newmarket,** 16 lipca.
Chesterfield Stakes, 1.210 Ł — 1000 mtr., dla 2-latków.

1. Riot, 2 l. kl. kaszt. (Colorado — Lady Juror po Son in Law), Mr. J. A. Dewar, 57¼ kg., ż. F. Fox.
2. Philander, 2 l. og. (po Phalaris), lorda Rosebery, 55¼ kg., ż. H. Wragg.
3. Grand Style, 2 l. kl. (po Grand Parade), lorda Glanely, 57¼ kg., ż. Gordon Richards;

bez miejsca. Tolvadden, Simba II.

Wygrane o 1½ — 3 dł. Czas: 1:1⅕. Zakłady: 5:4, 9:2, 11:4.

— **Sandown Park,** 17 lipca.
Eclipse Stakes, 10.093 Ł — 2000 mtr.

1. Caerleon, 4 l. og. sk. gn. (Phalaris — Canyon), lorda Derby, 59 kg., ż. T. Weston.
2. Goyescas, 3 l. og. gn. (Gainsborough — Zariba), M. M. Boussac, 54½ kg., ż. C. Elliott.
3. Sandwich, 3 l. og. gn. (Sansovino — Waffles), lorda Rosebery, 55 kg., ż. H. Wragg;

bez miejsca: 4. Vamos, 5. Trinidad, 6. Salaam, 7. Parenthesis, 8. Singapore, 9. Bach, 10. Tilson, 11. Anthurium.

Wygrane o ½—2 dł. Czas: 2:14⅖. Zakłady: 25:1, 11:4, 5:1

CAERLEON, og. sk. gn. ur. w 1927 r.	Phalaris 1	Polymelus 3	Cyllene 9	Bona Vista	4
				Arcadia	9
			Maid Marian	Hampton	10
				Quiver	3
		Bromus	Sainfoin 2	Springfield	12
				Sanda	2
			Cheery	St. Simon	11
				Sunrise	1
	Canyon 3	Chaucer 1	St. Simon 11	Galopin	3
				St. Angela	11
			Canterbury Pilgrim	Tristan	10
				Pilgrimage	1
		Glasalt	Isinglass 3	Isonomy	19
				Deadlock	3
			Broad Corrie	Hampton	10
				Corrie Roy	3

— **Torelore,** znajdujący się obecnie w Państw. Stadninie Koni w Kozienicach, odniósł w Newmarket 15 b. m. sukces, gdyż syn jego, 2 l. sk. wał. Patriot (po La Patrie po Phaleron) wygrał wyścig wartości 310 Ł — 1150 mtr., bijąc pod najwyższą wagą 53 kg. o łeb 7 koni, które niosły 45¾ — 47¾ kg.

FRANCJA.

— **Saint Cloud,** 14 lipca.

Prix des Marechaux, 100.000 fr. — 2800 mtr.

1. Kill Lady, 4 l. kl. gn. (Trespasser — Kilkerley), S. Guthmann, 57½ kg., ż. W. Sibbritt.

2. Benedetto, 3 l. og. (po Sardanapale), M-me E. Martinez de Hoz, 47 kg., ż. L. Robson.

3. Flying Fool, 4 l. og. (po Dark Legend), J. Fribourg, 61 kg., ż. R. Ferre;

bez miejsca: Charles the Second, Soubadar, Coronada.

Wygrane o 2½ — 1½ dł. Czas: 3:05.

Tot. 29, 14, 15:10.

— **Auteuil,** 16 lipca.

Prix Maurice de Gheest, 30.000 fr. — 3100 mtr., płoty dla 3-latków.

1. Nattier, 3 l. og. gn. (Nouvel An — Vierge Blonde), G. Beauvois, 67 kg., ż. P. Riotto.

2. Cotillon III, 3 l. og. (po Irismond), L. Patin, 60 kg., ż. H. Howes.

3. Palestrino, 3 l. og. (po Mc Kinley), F. Chipault, 60 kg., ż. H. Cames;

bez miejsca: Deucalion, Mazout, Sesostris, Haute Futaie.

Wygrane o 1 — ¾ — 3 dł. Czas: 3:43.

Tot.: 20, 14, 31:10.

— **Le Tremblay,** 18 lipca.

Prix de Minerve, 100.000 fr. — 2000 mtr., dla 3 l. klaczy.

1. Pearl Cap, 3 l. kl. gn. (Le Capucin — Pearl Maiden), M-lle D. Esmond, 58 kg., ż. H. Semblat.

2. Campaspe, 3 l. kl. (po Montmartin), J. Prat, 54 kg., ż. A. Rabbe.

3. Fille de Salut, 3 l. kl. (po Sansovino), R. B. Strassburger, 54 kg., ż. D. Torterolo;

bez miejsca: Mavourneen.

Wygrane o 1 — 2 dł. Czas. 2:10, 2.

Tot.: 15, 11, 11:10.

CZECHOSŁOWACJA.

— **Karlsbad,** 12 lipca.

Preis des I. C. K., 60.000 K. c. — 2400 mtr.

1. Baby, 5 l. kl. gn. (Pazman — Szivarvany II) St. Vöttau, 56½ kg., ż. Altmann.

2. Sankt Felix, 5 l. og. (po Fels), hr. A. Seilern, 52 kg. ż. St. Takacs.

3. Hassan, 4 l. og. (po Ascanio), St. Vöttau, 51 kg., ż. Reinwald;

bez miejsca: Postillon, Rusalka, Little Lark, Oskar, Vlasta, Georgette, Ralo.

Wygrane o 1¼ — 2 dł. Czas: 2:41, 1.

Tot.: 60, 32, 48, 38:20.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Sandown Park,** 18 lipca.

National Breeders Produce Stakes, 5.909 Ł — 1000 mtr. dla 2-latków.

1. Ogier gn. (po Gainsborough—Golden Hair po Golden Sun), Mr. W. M. G. Singer, 59½ kg., ż. R. A. Jones.

2. Holmwood, og. sk. gn. (Stratford — Eleni), Mr. A. E. Berry, 53 kg., ż. B. Carslake.

3. Safe Return, kl. gn. (Stratford — Flying Home), lorda Woolavington, 51¾ kg., ż. F. Fox;

bez miejsca: 4. Ada Dear, 5. Galvani, 6. klacz po Prince Galahad — Dian, 7. Hesperus, 8. Wyvern, dalej: Tarte Maison, Strathcarron, Lady Sonia, Nebular.

Wygrane o 3 — ¾ dł. Czas: 1:4⅘. Zakłady: 5:4, 100:6, 7:2.

— **Maisons-Laffitte,** 19 lipca.

Prix Eugene Adam, 125.000 fr. — 2000 mtr., dla 3-latków.

1. Ilex, 3 l. og. gn. (Cadum — Iliana), G. de Rothschild, 53 kg., ż. C. Bouillon.

2. Parsee, 3 l. og. (po Parth), A. K. Macomber, 55 kg., ż. H. Semblat.

3. Folio, 3 l. og. (po Radames), H. Coulon, 53 kg., ż. G. Duforez;

bez miejsca: Pavillon II.

Wygrane o ¾ — 2½ — 5 dł. Czas: 2:13.

Tot.: 80, 15, 11:10.

— **Berlin - Grunewald,** 19 lipca.

Drugi dzień Międzynarodowego Tygodnia przyniósł koniom francuskim również porażkę!

Grosser Preis von Berlin, Nagr. hon. i 55.100 RM.— 2600 mtr.

1. Sichel, 3 l. kl. gn. (Dark Ronald albo Herold — Symmetrian), Gł. Stadniny Graditz, 52 kg., ż. E. Böhlke.

2. Leonidas II, 6 l. og. gn. (Teddy — Helene de Troie), M. Boussac, 64 kg., ż. C. Elliott.

3. Guernanville, 4 l. og. siwy (Chubasco — Geisha), L. Olry-Roederer, 63 kg., ż. M. Frühinsholtz;

bez miejsca: 4. Gregor, 5. Arienne, 6. Grenadier, dalej: Avanti, Ladro, Seelsorge.

Wygrane o 2½ — 1 — 1¼ dł. Czas: 2:52, 3.

Tot.: 33, 13, 25, 14:10.

Internationales Hürdenrennen, Nagr. hon. i 26.000 RM. — 3500 mtr. Płoty.

1. Amalfi, 4 l. og. gn. (Fervor — Abbazia), bar. S. A. v. Oppenheim, 61 kg., ż. H. Müschen.

2. Dictateur VIII, pln. og. (po Ukko), L. Olry — Roederer, 68 kg., ż. R. Petit.

3. Prellstein, 6 l. wał. (po Lycaon), St. Mydlinghoven, 66 kg., ż. W. Hauser;

bez miejsca: 4. Aquilon III, 5. Araber, 6. Aiglon, dalej: Honeska, Missgriff, Mannestreue, Tenerife.

Wygrane o 6 — 8 dł. Czas: 4:09, 7.

Tot.: 32, 14, 18, 18:10.

— **Berlin Karlshorst,** 21 lipca.

W ostatnim dniu Międzynar. Tygodnia w Berlinie odniosły konie francuskie poważny sukces, wygrywając Wielki Steeplechase. Berliner Internationales Jadrennen. Nagr. hon. i 30.000 R. M. — 5.500 mtr. Steeple.

1. Yarlas, 6 l. wał. gn. (Antivari — Yane), Mad. E. Roger, 66 kg., ż. A. Kalley.

3. Fritz Fromm, pln. og. (po Gulliver II), Stada Ebbesloh, 64 kg., ż. K. Thiel.

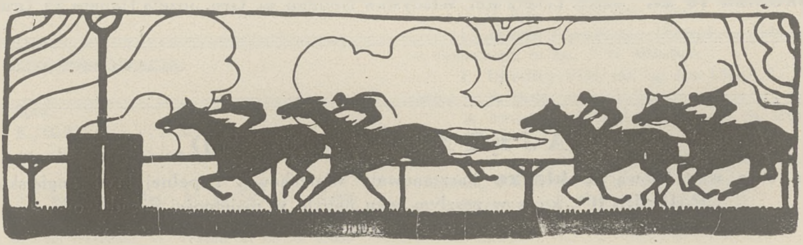
3. Dark Way, pln. wał. (po Dark Legend), M. Sevadjian, 67½ kg., ż. L. Duffourc;

bez miejsca: 4. Menelaos, 5. Felsen, 6. Le Boudeur, dalej: Grimouchou, Porto Flip, Oper.

Wygrane o 5 — 10 — 8 dług. Czas: 6:47,2.

Tot. 43, 15, 13 16,:10.

OGŁOSZENIA.



Naczelny Redaktor: Janusz Włodzimirski. Wydawca: Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

Druk. W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.